



GR.27.2020.KR.

Warszawa, 13 maja 2020 r

Pani
Jadwiga Emilewicz
Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Rozwoju
Pl. Trzech Krzyży 3/5
00-507 Warszawa

Szanowne Pani Premier

wszystkim nam przyświeca cel szybkiego odmrożenia polskiej gospodarki. Cieszy fakt, że bez zbędnej zwłoki, po konsultacjach z poszczególnymi branżami i ustaleniem wytycznych sanitarnych ponownie uruchamiane są kolejne zakłady pracy. Od 18 maja rząd chce zezwolić na działalność gastronomii, zakładów fryzjerskich i kosmetycznych.

Dzielnie branż na poszczególne etapy ma sens w przypadku, gdy działalność poszczególnych przedsiębiorstw różni się, jeśli chodzi o ilość przyjmowanych klientów, standardy sanitarne, które muszą być wdrożone w zakładzie lub występują inne uwarunkowania, specyficzne dla danej gałęzi usług. Z niezrozumiałych powodów rozdzielono jednak tzw. branże beauty. Fryzjerzy i kosmetyczki zostaną odmrożone w III etapie, za to salony tatuażu, piercingu czy masażu odblokowane mają być dopiero w IV etapie.

Specyfika pracy tatuatorów czy kosmetyczek jest bardzo podobna. Jeśli nawet występują jakieś niewielkie różnice, to działają one raczej na korzyść studiów tatuażu takie jak mniejsza ilość przyjmowanych klientów. Szczegółową argumentację przedstawiciele tej branży przedstawiają w załączonym do tego pisma apelu. Branża zapewnia, że większość wymaganych wymogów sanitarnych była już stosowana w salonach przed wybuchem pandemii COVID-19.



Biuro Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców

W opinii Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców nie występują żadne przeciwwskazania do uruchomienia salonów tatuażu od 18 maja 2020 roku, analogicznie jak ma to miejsce z salonami fryzjerskimi i kosmetycznymi. Dlatego popieram apel sektora tatuażowej i rekomenduje włączenie tego typu działalności do III etapu odmrażania gospodarki.

2 wyrażam zgodę

Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców

Adam Abramowicz

Adam Abramowicz

Załącznik: Apel branży tatuatorskiej do rządzących

Do wiadomości:

Łukasz Szumowski – Minister Zdrowia

Jarosław Pinkas – Główny Inspektor Sanitarny

Apel branży tatuatorskiej do rządzących

1 kwietnia 2020 roku zaczęły obowiązywać ograniczenia w funkcjonowaniu szeroko pojętej branży estetycznej. Z powodu pandemii choroby SARS-CoV-2 nakazano zamknięcie salonów fryzjerskich, kosmetycznych, tatuażu i piercingu. Pragniemy podkreślić, że na kilka tygodni przed uruchomieniem rządowych rozwiązań w zakresie zwalczania koronawirusa, sami z własnej woli, podjęliśmy kroki mające na celu ograniczenie rozprzestrzeniania się pandemii. Kiedy to sytuacja w Polsce zaczęła się pogarszać, na około dwa tygodnie przed decyzją Rządu, większość pracowni tatuażu, tak samo jak gabinetów kosmetycznych i fryzjerskich, *pro publico bono* zaprzestała świadczenia usług.

Cała branża czeka na moment, w którym będzie mogła wrócić do pracy - na bieżąco śledzimy komunikaty rządu w mediach społecznościowych i na stronie gov.pl/koronawirus - gdzie w aktualnościach w pkt 13 widnieje informacja o ograniczeniach dla branży estetycznej - salonów fryzjerskich, kosmetycznych i tatuażu.

Ostatnia konferencja prasowa (z 16.04. br) odnosząca się do etapów odmrażania polskiej gospodarki wzbudziła w branży tatuatorskiej głęboki niepokój. Informacja o zniesieniu ograniczeń w działalności salonów tatuażu i piercingu w ostatnim etapie, nie byłaby tak zaskakująca, gdyby nie komunikat, w którym mowa o wcześniejszym powrocie salonów kosmetycznych i fryzjerskich (3 etap).

Mamy nadzieję, że doszło do niefortunnego nieporozumienia, ponieważ dotychczas branża tatuatorska była stawiana przez Rząd i Sanepid na równi z salonami fryzjerskimi i kosmetycznymi.

Gdyby jednak decyzja o przesunięciu otwarcia salonów tatuażu w terminie późniejszym niż reszta usług zaliczanych dotychczas do jednej grupy i tego samego procesu legislacyjnego ([LINK-1](#)), była celowa, chcielibyśmy poznać argumenty, które tłumaczyłyby słusność tego kroku.

- Specyfika pracy tatuatorów czy kosmetyczek-linergistek jest zbliżona, zarówno podczas sesji tatuażu, jak i zabiegów kosmetycznych np. makijażu permanentnego dochodzi do przerywania ciągłości tkanek. Opierając się na najnowszych badaniach na obecność wirusa SARS-CoV-2 we krwi ([LINK-2](#)) ryzyko infekcji podczas transfuzji lub - jak w naszym przypadku - kontaktu z krwią, praktycznie nie występuje. Według powyższych badań wirus we krwi nie występuje u osób chorujących bezobjawowo lub niskoobjawowo. Został on wykryty we krwi kilku pacjentów o zaostrzonym przebiegu choroby, a jak powszechnie wiadomo, klientów z widocznymi objawami jakiegokolwiek infekcji nie obsługujemy. Według WHO ([LINK-3](#)) Koronawirus przenosi się drogą kropelkową - zarówno w kontakcie bezpośrednim jak i pośrednim, oraz możliwie przez kontakt z kałem zakażonego pacjenta - nie przez kontakt z krwią. Dlatego argument o większym ryzyku transmisji wirusa w przypadku przerywania ciągłości tkanek jest nieprawdziwy i nieuzasadniony żadnymi badaniami. W tym przypadku nie istnieje różnica w bezpieczeństwie pracy pomiędzy grupą kosmetyczek/fryzjerów a tatuatorów i piercerów.
- Istotną różnicą pomiędzy naszymi branżami, zwłaszcza w okresie pandemii, jest ilość obsługiwanych klientów. Linergistka wykonująca makijaż permanentny przyjmuje średnio od 3 do 5 klientów dziennie, a tatuator od 1 do 2. W salonach fryzjerskich czy kosmetycznych jeden pracownik przyjmuje każdego dnia po 10~15 osób (co daje 1,5~2,0 klienta na godzinę przy założeniu, iż zakład jest czynny ~10h dziennie), natomiast w salonie tatuażu na jednego pracownika przypada od 1 do 2 klientów na dobę, co w oczywisty sposób obniża ryzyko transmisji wirusa.
- Odległość pomiędzy klientami w salonach kosmetycznych i fryzjerskich jest mniejsza niż w salonach tatuażu, a odległość pomiędzy tatuatorem/fryzjerem/kosmetyczką - a klientem - jest zbliżona. Kosmetyczki wykonujące zabiegi na twarz (np. zabiegi pielęgnacyjne skóry twarzy, zabiegi na rzęsy, brwi) nie są w stanie utrzymać półmetrowego dystansu pomiędzy swoją twarzą, a twarzą klienta - co w przypadku tatuatora - praca na twarzy klienta - statystycznie może mu się nigdy nie przydarzyć w całej jego karierze.

Pracownie tatuażu utrzymują jeden z najostrzejszych rygorów sanitarnych w całej branży estetycznej. Potwierdzenie tego można znaleźć w opiniach Stacji Sanitarno-epidemiologicznych prowadzących u nas regularne kontrole.

Po wybuchu pandemii koronawirusa istotnym elementem życia wszystkich ludzi stało się:

- ograniczanie kontaktów z ludźmi;
- unikanie zakażeń krzyżowych;
- stosowanie masek, rękawic, fartuchów ochronnych itp.,
- właściwe zabezpieczanie stanowisk pracy;
- pozbywanie się odpadów, w taki sposób aby nie narażać innych;
- nie witanie się z innymi przez podanie ręki;

Wyżej wymienione zachowania to nasza codzienność na długo przed wybuchem pandemii. Każdy nasz dzień zaczynaliśmy i kończyliśmy przeprowadzając procedury dekontaminacji stanowisk pracy - od podłogi po ściany, a poniższe punkty zna każdy tatuażysta:

- zasada ręki "czystej" i ręki "brudnej" to nasz "chleb powszedni".
- sprzęt ochrony osobistej, taki jak: jednorazowe maski, rękawice, fartuchy, ochraniacze przedramion, obuwia etc. są stałym punktem na naszych fakturach zakupowych;
- większość z nas pracuje wyłącznie na jednorazowym sprzęcie, a ci którzy wolą "starą szkołę", po każdym użyciu poddają sprzęt sterylizacji w autoklawie;
- w zdecydowanej większości jeden tatuażysta obsługuje jednego klienta dziennie, po którym stanowisko jest regularnie, skrupulatnie i dokładnie dezynfekowane;
- odpady typu igły, pozostałe po sesji, przechowujemy w przeznaczonych do tego urządzeniach chłodniczych do czasu odebrania ich przez wyspecjalizowane firmy utylizacyjne;
- wiele pracowni wyposażone jest w urządzenia do dekontaminacji z użyciem światła UV;

Procedury, które opracowaliśmy i stosujemy, zdobyta wiedza i doświadczenie - to wszystko pozwala nam na maksymalne ograniczenie ryzyka infekcji i zakażenia ze strony różnego rodzaju bakterii, wirusów i grzybów oraz zakażeń krzyżowych. Poprzez odpowiednią organizację stanowisk pracy, codziennej dekontaminacji pomieszczeń, stosowania dodatkowych środków ochrony osobistej klienta i tatuażysty oraz rozwiązań systemowych w lokalu, jesteśmy w stanie pracować czysto i bezpiecznie - tak samo jak w szpitalu. Obecnie jesteśmy jednym z najprężniej rozwijających się sektorów branży, w której specjaliści są rozpoznawani i nagradzani na całym świecie. Zaistniała sytuacja stwarza realne zagrożenie zniszczenia budowanego przez nas latami sukcesu.

Gorąco wierzymy, że zgodnie z art. 32 Konstytucji RP stanowiącym o równym traktowaniu przedsiębiorców, uruchamianie firm branży estetycznej nastąpi jednocześnie i będzie podyktowane względami bezpieczeństwa i poziomem potencjalnego ryzyka rozprzestrzeniania się wirusa, a nie tylko ilością środków, które dana usługa (fryzjerstwo, kosmetyka, tatuaż) oddaje do budżetu Państwa czy uprzedzeniami zakorzenionymi w naszej kulturze.

Źródła:

LINK-1: https://bit.ly/tatuaze_legislacja

LINK-2: http://bit.ly/SARS-CoV-2_blood-transmission

LINK-3: https://bit.ly/Covid-19_transmission_modes